

## Noc Bibliotek po amerykańsku

3 czerwca rybnicka biblioteka stała się ambasadą amerykańskiej kultury. A to za sprawą Nocy Bibliotek pod hasłem „Amerykański Sen”.

III wydanie krajowe Nocy Bibliotek nosiło nazwę „Czytanie porusza”. Wśród 1353 bibliotek nie mogło zabraknąć Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Rybniku, które w tym roku „powędrowała” za ocean do Stanów Zjednoczonych.

Licznie przybyli rybniczanie mieli okazję uraczyć się donatem i kawą w Bistro „Gruby Elvis”. Mogli także skusić się na udział w grze „Route 66”. Przy stanowisku „Air America” stewardessy zachęcały do zabawy. Przy dźwiękach saksofonu, pianina i gitary (w wykonaniu zespołu Jazz Po KreDzie) uczestnicy zabawy umilali sobie czas rozwiązując kolejne etapy gry.

Zaciekawieni goście, nierzadko w obecności rodziny, odwiedzali kolejne miasta Ameryki z gwiazdą Szeryfa na piersi, by zyskać naklejki na karcie gry. W Check Point weryfikowano dane, Biblioteka Kongresu w Waszyngtonie przygotowała niebanalne zadanie bibliofilskie, w Los Angeles można było przejść po czerwonym dywanie, zrobić sobie zdjęcie w dużym dolarze bądź przy statuetce Oscara. W Hollywood należało odgadnąć tytuły filmów, których kadry wyświetlał projektor. Z kolei w Viva Las Vegas czekało już zadanie przy użyciu gry Scrabble, można było także zagrać w bingo i ruletkę. Co więcej, zainteresowani mogli pobrać się w Little Wedding Chapel i uzyskać akt ślubu. W magazynie grasował Al Capone. Tam gracze zmierzyli z mafijną układanką. Miłośnicy muzyki w San Francisco mieli szansę skorzystać z szafy grającej, które oferowała evergreeny zza oceanu.

Kiedy gra trwała w najlepsze, w sali wykładowej miało miejsce spotkanie z Ewą Winnicką, autorką takich książek, jak: „Milionerka. Zagadka Barbary Piaseckiej-Johnson” czy „Nowy Jork zbuntowany. Miasto w czasach prohibicji, jazzu i gangsterów”. Fani wykładów Jacka Kurka mieli okazję usłyszeć hity amerykańskiej muzyki rozrywkowej, oglądając na ekranie symbole Stanów Zjednoczonych. Wykład nosił wymowny tytuł: ‘I have a dream’, o amerykańskich snach (i nie tylko)”.

Noc Bibliotek była także zwieńczeniem kilkumiesięcznych zmagani pisarskich naszych czytelników, bowiem 3 czerwca nastąpił finał akcji pisania powieści internetowej pt. „Grona śmiechu. Kto zabił Dicka Palmera?”. Zanim ogłoszono werdykt, przeczytano najlepsze fragmenty powieści. Aktor i happener, Leszek Pielorz przy świetle amerykańskiej bankierki wprowadził gości w klimat pierwszej rybnickiej powieści internetowej. Czy wyjaśniło się kto zabił Dicka Palmera? Nie do końca, zakończenie pozostało otwarte i być może kiedyś doczeka się kontynuacji. Zwyciężczynią uznaną za najbardziej zaangażowaną i najlepszą autorkę „Grona śmiechu” okazała się Barbara Podstawek, która otrzymała od biblioteki czytnik e-booków firmy Kindle. Przyznano także dwa wyróżnienia: dla Justyny Cisak i Magdaleny Matlingiewicz. – Jury naszego konkursu oceniało szeroko pojętą jakość tekstu, jego formę, styl, językową biegłość, koncepcję, konstruktywny wpływ na fabułę powieści oraz jej poszczególne fragmenty – wyjaśnia pomysłodawczyni akcji, Danuta Daszczyk.

Noc Bibliotek zakończyło rozdanie nagród. Stewardessy Air America rozdały 18 nagród rzeczowych. Wytrwali gracze wrócili do domów z książkami, biletami do kina, teatru, wejściówkami na Dni Rybnika, voucherami Szkoły Językowej Speak Up i innymi gadżetami.

– Z roku na rok jestem coraz bardziej zaskakiwana pomysłami biblioteki. Lubię tutaj przebywać za dnia, a tym bardziej w nocy. Amerykańska noc, jak dla mnie, to strzał w dziesiątkę. Świetnie się bawiłam rozwiązując zadania z karty gry. Ba! Wzięłam nawet ślub – mówi roześmiana czytelniczka.

Noc Bibliotek była także okazją do włączenia się w akcję ONZ promującą pokój na świecie w mediach społecznościowych #ChcePokojuNaSwiecie, co bibliotekarze z PiMBP z chęcią uczynili.